

# Ojda Ojda – Krzysztof Krawczyk & Goran Bregovic

Chodźcie ludzie, coś wam powiem  
Coś, co wyjdzie wam na zdrowie  
Jechać w góry, czy nad morze  
Krzysiek wybrać wam pomoże!

Kiedy moje miasto, zagniecione ciasto  
Nie chce już oddychać  
Asfalt parzy - takich wrażeń należy unikać  
Będę z wami szczerzy, we mnie właśnie teraz  
Budzi się pantera  
Jedźmy w góry  
Tam będziemy incognito i dlatego

Góra z górą  
Nie spotka się, dlatego  
Tak jak góry  
Tu ja, gdzie indziej Ty i  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda

Jechać w góry, czy nad morze  
Krzysiek wybrać wam pomoże

Chyba mamy lato, moja miła na to  
Chciałaby na plaży  
Swoje wdzięki bezpośrednio na widoku smażyć  
A ja z góralami, wolę pod wierchami  
Wypić małe piwko  
Bo góralom  
Zawsze naprzeciwko morze jest, dlatego

Góra z górą  
Nie spotka się, dlatego

Tak jak góry  
Tu ja, gdzie indziej Ty i  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda

Kto nie lubi chodzić w góry  
Z tego słońce zrobi wióry

Kiedy leżę w piachu, całkiem bez obciachu  
Z moim pięknym ciałem  
Myślę sobie, jednak lubej przekonać się dałem  
Ale jestem pewien, słońce bardzo męczy  
Chciałbym jechać w Tatry  
Choć tam wiatry  
Wieją takie że o-ho, o-ho dlatego

Góra z górą  
Nie spotka się, dlatego  
Tak jak góry  
Tu ja, gdzie indziej Ty i  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda  
Ojda, ojda, ojda, ojda, ojda

W góry bracia, w góry siostry  
Człowiek tam jest bardziej ostry

Noście szaliki i ciepłe czapeczki  
Kolorowe swetry, wełniane majteczki  
Każdy na nartach łatwo się nauczy  
Trzeba być głupim aby samemu się włóczyć  
Nikommu jest lepiej niż jest nam, byle żeby zawsze było  
O to dbam!





Muzyka: brak danych